

ŻYCIE W NOWYM PRZYMIERZU

Przedmiot studium: J 10,10.

Część I: Przegląd

Przymierze między Bogiem a ludzkością wykracza poza religijne dogmaty i doktryny - definiuje ono naszą więź z niebem. Przyjmując przymierze, otwieramy się na miłość Boga i Jego obietnicę zbawienia.

Część II: Komentarz

Malarz Willem de Kooning mieszkający w Nowym Jorku spędzał czas w wiejskiej okolicy w Karolinie Północnej, kiedy pewnego wieczora wraz z żoną wyszli z przyjęcia na zewnątrz. Niebo było bezchmurne i usiane gwiazdami. „To był widok, jakiego nigdy nie ujrzy się w mieście, gdzie sztuczne światło przyćmiewa gwiazdy i tylko fragment nieba jest widoczny z okna mieszkania.

- Wracajmy na przyjęcie - powiedział nagle de Kooning. - Wszechświat sprawia, że ciarki przebiegają mi po grzbiecie”.

Ciarki?

Oczywiście, odległości mierzone w latach świetlnych wydają się nam, którzy mierzymy przeważnie niespełna dwa metry, wprost niepojęte. Kiedy po tysiącach lat koczowania w sercu wszechświata (jak mniemaliśmy), zostaliśmy haniebnie relegowani na peryferie jednej z trylionów galaktyk, nasze ego otrzymało porażający cios.

David Hume lamentował: „Życie człowieka ma dla wszechświata znaczenie nie większe niż życie ostrygi”.

To zależy, jak rozumiemy wszechświat. We wszechświecie bez znaczenia, celu i Boga takie twierdzenie miałyby sens (ale nawet wówczas, dlaczego ostrygi?). Ale nie we wszechświecie przedstawionym w *Piśmie Świętym* w taki sposób: „A gdy Józef obudził się ze snu, uczynił tak, jak mu rozkazał anioł Pański i przyjął żonę swoją. Ale nie obcował z nią, dopóki nie powiła syna, i nadał mu imię Jezus” (Mt 1,24-25).

Ludzkość jest tak ważna, iż Bóg, który stworzył wszechświat, stał się częścią niej. (W porównaniu do stworzenia wszechświata stanie się jego częścią wydaje się łatwe). Ten, którego stworzenie mierzy się latami świetlnymi, ograniczył się do postaci mieszczącej się w niespełna dwóch metrach.

Willem de Kooning, ograniczony prawami przyrody, nie mógł się zmienić w jeden ze swoich tworów. Ale Bóg, nie będąc ograniczony tymi prawami, mógł i uczynił to, stając się Jezusem z Nazaretu. Stwórca stał się istotą ludzką i jako jeden z nas połączył się z nami więzami nierozzerwalnymi.

Centralną rolę w obietnicy przymierza spełnia to, co Chrystus uczynił, przychodząc na świat i umierając, byśmy mogli otrzymać obietnicę wiecznego życia. Ta obietnica należy dla nas nie na mocy uczynków, ale z łaski, a przyjmujemy ją przez wiarę.

Wiara, jak koła rydwanu, przewozi nas przez portale łaski. *Wierzyć w Chrystusa* znaczy wierzyć, że śmierć Chrystusa ma moc usunąć każdy przeszły grzech. To nazywamy usprawiedliwieniem przez wiarę. *Wierzyć o Chrystusie* znaczy wierzyć, że Parakletos (niebiański Pocieszyciel), na mocy kapłaństwa Chrystusa, może udzielić wszechobecnej łaski do zwycięstwa nad wadami naszego charakteru. To nazywamy uświęceniem przez wiarę. *Wierzyć Chrystusowi* znaczy po prostu ufać Jego wszechobecności. Znaczą to polegać całkowicie na nieskalanym, odmieniającym umysł i serce Zbawicielu, który jest zmartwychwstaniem i życiem. Tak, jesteśmy zbawieni z łaski, ale wiara jest pojazdem, który wiezie nas aleją łaski.

Nowe przymierze i życie wieczne

„W *Nowym Testamencie* ta dobra nowina o zmartwychwstaniu jest czymś więcej niż ciekawą informacją o przyszłości. Zmienia życie w teraźniejszości, nadając mu znaczenie i nadzieję. Dzięki pewności co do przyszłości chrześcijanie już teraz żyją nowego rodzaju życiem. Ci którzy żyją w nadziei uczestniczenia w chwale Bożej, zostają przemienieni w innych ludzi. Mogą się radować nawet w cierpieniu, bo ich życie jest motywowane nadzieją” (John C. Brunt, „Resurrection and Glorification”, w: *Handbook of Seventh-day Adventist Theology*, t. 12, s. 349).

Nowe przymierze i misja

„Ostatecznym celem wszystkich biblijnych prorocत्व i historii zbawienia jest ustanowienie królestwa Bożego na ziemi. *Pismo Święte* zaczyna się opisem raju stworzonego i utraconego (Rdz 1-3), a kończy się w *Nowym Testamencie* opisem raju odzyskanego (Ap 21-22). Wybranie Izraela jako ludu przymierza nie było celem samym w sobie, ale Bożym sposobem ustanowienia widzialnego znaku dla narodów, świadczącego

o sprawiedliwości i pokoju nadchodzącego królestwa Bożego. Chrystus nauczył lud przymierza, swój Kościół, modlić się: «Przyjdź Królestwo twoje, bądź wola twoja, jak w niebie, tak i na ziemi» (Mt 6,10). Tak więc apostołskie przesłanie ewangelii nabrało apokaliptycznej perspektywy w fundamentalnej kontynuacji Bożego przymierza ze starożytnym Izraelem” (Hans K. LaRondelle, „The Remnant and the Three Angels’ Messages”, w: *Handbook of Seventh-day Adventist Theology*, t. 12, s. 857).

Część III: Zastosowanie

Do przemyślenia: Przeglądając księgę cytatów, możesz zauważyć, że najbardziej fascynujące to często te, które zostały wypowiedziane przez ludzi na łożu śmierci. Ostatnie słowa słynnego ateisty brzmiały: „Wkrótce czeka mnie przerażający krok w ciemność!”. Wszystkie Boże przymierza i obietnice wiążą się z jednym prostym pragnieniem - Bóg pragnie uratować nas od grzechu. Wraz z końcem naszego życia następuje werdykt w kwestii naszej więzi przymierza.

1. Pewien pastor powiedział: „Wierzę w wyznania na łożu śmierci. Wiem, że Bóg je przyjmuje, ale muszę przyznać, że nieco nerwowo do nich podchodzę. Nie mogę przestać się zastanawiać, czy wyznanie jest zupełnie autentyczne”. Naturalne jest podejrzliwe myślenie o cudzej motywacji. Jak Bóg postrzega grzesznika, który przychodzi do Niego i prosi o zbawienie? Jak wiedza Boga co do przyszłości wpływa na Jego odpowiedź?

2. Wkroczenie w więź przymierza z Bogiem oczyszcza nas od winy i żalu. Napęlnia nas także radością. Wyobraź sobie, co dzieje się w niebie, kiedy czynisz pierwszy krok ku wieczności. Co może powiedzieć wówczas twój anioł stróż? Jak w niebiańskim planie twoje wkroczenie w więź przymierza z Bogiem wpływa na twój dostęp do życia wiecznego?

3. Dwaj przestępcy zawisli po dwóch stronach Jezusa. Jeden z nich do końca szydził z Niego. Drugi błagał o zbawienie. Z jaką ufnością człowiek może przyjąć Boże obietnice po latach odwracania się od nich? Zwróć uwagę, że Jezus nie mówił nic do skruszonego łotra, póki ten nie zwrócił się do Niego. Jak świadczy to o roli Ducha Świętego? Jak pomaga to nam zrozumieć, że możemy prosić o zbawienie bez względu na to, jak bezradni jesteśmy? Skruszony łotr przyjął Jezusa w ostatniej godzinie życia. Jaki wpływ mimo to wywarło jego chrześcijańskie świadectwo na innych? Jak wkroczenie w więź przymierza z Bogiem wpływa na naszą odpowiedź na misję i ewangelizację?

4. Ktoś opisał zbawienie łotra o godzinie jedenastej jako „dosłowne wgramolenie do raju”. Czy można zaplanować sobie takie skorzystanie z łaski Bożej, by odłożyć przyjęcie Chrystusa na koniec życia, a wcześniej przeżyć je tak, jak się nam podoba? Wyjaśnij swoją odpowiedź. Jak przekonałbyś kogoś o konieczności przyjęcia Chrystusa teraz, bez odkładania tej decyzji na ostatnią godzinę?

5. Ambroży, wczesnochrześcijański kaznodzieja, powiedział: „O ileż bogatsza była łaska Chrystusa niż modlitwa złoczyńcy!”. Dlaczego czasami kwestionujemy swoje chrześcijaństwo, podczas gdy jest dość łaski Bożej, by zrównoważyć każdy grzech? Dlaczego bycie chrześcijaninem to więcej niż przypisywanie sobie takiej nazwy? Czy bycie chrześcijaninem gwarantuje zbawienie? Wyjaśnij swoją odpowiedź. Jakie wersety możesz zacytować, by zweryfikować twoje zbawienie?

6. Wielu ludzi spędza całe życie w poszukiwaniu szczęścia, które zazwyczaj się im wymyka. Radość, owoc Ducha Świętego, jest czymś, na co powinniśmy żywić nadzieję. Jaka jest różnica między szczęściem a radością? Czy radość, podobnie jak szczęście, jest czymś, co możemy osiągnąć, czy raczej jest nam udzielana jak zbawienie? Wyjaśnij swoją odpowiedź.

7. Wiele rzeczy, do których jesteśmy zdolni, pociąga za sobą poczucie winy. Przez Chrystusa Bóg oferuje nam uwolnienie od winy. Czy to znaczy, że możemy lub powinniśmy przestać odczuwać winę? Czy jest to przejaw nieodpowiedzialności? Wyjaśnij swoją odpowiedź.

8. Często słyszymy wyrażenie: „Niech twoje sumienie cię prowadzi”. Czy sumienie jest tożsame z nowym sercem, które Bóg obiecuje nam w *Biblii*? Czy sumienie jest wiarygodnym przewodnikiem?

9. Jezus obiecuje nam życie wieczne przez wiarę w Niego. Dlaczego warto żyć wiecznie? Czy znaczy to coś innego niż życie z dnia na dzień bez końca? Jak wieczne życie z Chrystusem będzie się różnić jakościowo od naszej doczesnej egzystencji?

10. Nasze obecne zadanie jako chrześcijan w świecie polega na głoszeniu wszystkim ludziom dobrej nowiny o Chrystusie. Czy to znaczy, że wszyscy chrześcijanie muszą posiadać zdolność perswazji doświadczonych sprzedawców? Uzasadnij swoją odpowiedź. Jak Chrystus może się posługiwać ludźmi o różnych osobowościach i talentach, by nieść Jego przesłanie tym, którzy Go potrzebują?